

16 DP

ŁĄCZNOŚĆ
SŁUŻBY

16 paginowanych stron

Nazwa zespołu: Relacje z kampanii wrześniowej 1939
 Nazwateczki: 16 D.P. Łączność Służby
 Sygn. archiw.: B.I. 32/1

L.p.	data	treść	il. st.
1	7 <u>XII</u> 1945	Józef Władysław Kowalski ppor. dea IV plut. tel. 16 komp. telefoniczna Relacja z kampanii wrześniowej 1939r.	5
2	4 <u>XII</u> 1945	Feliks Kaczor ppor. dea. kol. am. 16 D.P. Relacja	2
3	25 <u>XI</u> 1945	Władysław Powatowski ppor. rez. uzbr. dea plut. park. Park Uzbrojenie Relacja	3
4	22 <u>X</u> 1945	Yadysz Sylman ppor. rez. tab. dea 817 kol. tab. Sprawozdanie	2
5	7 <u>XII</u> 1945	Władysław Zbychowski ppor. rez. lek. lekarz dentysta w szpitalu 803 Szpital Polowy Relacja	3

Stan moralny i fizyczny żołnierzy dobry. Nynio słabe, nieregularne stawy roczników, które od dawna były na ćwiczeniach rezerwy. Niesmali oni nowego sprzętu budowy linii i z trudnością dawali sobie radę przy obsłudze centrali.

11
BI 32 I 1
Dnia 28. VIII. wyjechałem z plutonem do m. Okunin koło Gudziszewa. Sieć obronna dywizji była już przed mobilizacją rozbudowana. Dnia 1. IX rano d. ca kompanii rozkazał mi zamurować się z plutonem w m. p. dywizji - elkno. Otrzymałem zadanie budowy krótkich odcinków linii, oraz naprawy linii starej, która częściowo była rowana przez artylerię Inpl. i dywizji. Dnia 2. IX otrzymałem rozkaz zniszczenia linii starej biegnącej wzdłuż ~~starej~~ linii kolejowej Warszawa - Gudziszew. Dnia 3. IX nastąpił odwrót dywizji. Otrzymałem rozkaz wycofania się do m. Zakroń i założenia liniodła Łęsnosici. Dywizja wycofała się jeszcze bardziej na pld. wschód. Tegoraz dnia wieczorem zostatem przydzielony do 4 D.P., która przybyła na odcinek 16. D.P. jednak bez sił Łęsnosici. Późnym wieczorem 4 D.P. naciera na m. elkno. Buduje os. za m. elkno. W nocy jakiś baon z 4 D.P. osiąga m. elkno i w tym czasie zostaje zawiadomiony ze Komp. Telegraf. 4. D.P. już przybyła. Otrzymuję rozkaz z plutonem dotrzeć do kompanii, która ma być do m. Parantowice. W godzinach potudniowych melduję się u d. cy kompanii w m. Parantowice i po krótkiej przerwie otrzymuję rozkaz budowy sieci obronnej dla 64 p.p. W czasie budowy następuje silny atak lotniczy na tabory dywizji i stanowiska obronne. Należy ten, jak rzeczko i późniejsze były całkowitym zaskoczeniem dla oddziałów. Rozpościła się straszna panika w kolumnie taborowej. Część woźniców zostawia konie i w poprochu ucieka w pole. Z trudem udało mi się zebrać pluton w pobliskim lesku. Od tego momentu żołnierze panoszą się lotnictwa.

W nocy dywizja cofa się w kierunku Torunia.

Następuje w składzie kompanii. Baon odbiera się

-3-

rano na Nocławek, gdzie dnia 9. IX następuje przeprawa
 na lewy brzeg Wisły. 3 km. za Nocławkiem następuje 3
 postój. Wierosław dąży marn. Zostaje przydzielony z plutonem do 64 p.p. Pluton mój zostaje umieszczony na
 końcu drugiej kolumny taborowej pułku. Nie wiem dokąd
 maszerujemy. Nie mam żadnej brzozy nietylko z
 d-ez Komp. ale nawet z d-ez 64 p.p. do którego jestem
 przydzielony. Już na końcu kolumny, która essto
 zatrzymuje się, stoi godzinami. 10. IX zdecydowanie się
 wyprowadzić kolumnę i przedostać się na czoło pułku.
 11. IX rano docieram do m. Zduny Kościelne około 8 km.
 przed Łowiczem tu spotykam d-ez Kompanii. Głównym
 tem rozkaz założenia centrali telefonicznej oraz wybudowania
 linii do 64 p.p. który stoi na przycji wyjściowej do
 Natasza na Łowicz. Gdy pułk wyruszy do Natasza
 mam budować linię za ośm Natasza pułku. W godzinach
 popołudniowych pułk wyrusza do Natasza i w nocy wrócić
 oddzielną pułku zajmując Łowicz. Rano dnia 12. IX d-ez
 pułku przenosi swoje m.p do Łowicza. Telefonicznie
 otrzymuje rozkaz założenia centrali w Łowiczu i
 przygotowania O. Ł. dla dywizji. W mieście jest masa
 sprzętu niemieckiego. Na dworcu drugie tabory
 kolejowe ze sprzętem wojakowym. Urzędnikom tu
 kable, aparaty, ogniska. Wierosław otrzymuje rozkaz
 maszerować miejscowości 6 km. na zachód od Łowicza
 w celu przygotowania O. Ł. dla dywizji, gdyż w nocy
 dywizja ma opuścić Łowicz. Zolmer nie wie
 dla czego ma się wycofać. Niemijaciel został pobity,
 dlatego nie maszerujemy do Wamawy. Dnia 14. IX
 następuje powtórne natasze na Łowicz. Buduje
 linię za ośm Natasza 64 p.p. Wierosław pułk osiąga
 przedmieście Łowicza, ponon jednak tak duże straty

BI 32 I

-5-

dy z ochotą medt esy to na patrol liniowy, esy^s
 nie budować linii. Do ostatniego dnia ani jeden
 szeregowiec nie odszedł się od plutonu. 17010

Widzianiem brak wzorów technicznych, które
 dostosowane do patroli budowlanych były lekkie
 i na nasze drogi były bardzo dobre.

Wozy gospodarskie ciężkie, gąsienicowe w piasku.

Plaga drog była drugą kolumną taboowe.

Trzeba było nadludzkiego wysiłku by przejechać
 przez tak drugą kolumnę. Brak odpowiedniej kontroli
 ruchu. Gdy jeden z wozów ruszył i kornie stanął
 kolumna stała całą godzinami. Żołnierze przep
 esony ciężkim cofaniem się, skazyt się dlaresgo
 się cofamy! dlaresgo nie bijemy się z wrogiem.

M. Nowakowski

lit. p. 7. XII. 1945.

BI 32 I/1

Podporucznik Kaczor Feliks
Bram wartowniczy "E"

dnia 4.12.1945.

BI 32 I | 2

SR 17005

119 6

Relacja.

✓ 16 DP
Fotony

Exrę I

Nazwisko i imię: Kaczor Feliks
Stopień wojskowy: podporucznik
Stosunek do służby wojsk.: st. stawa
Rodzaj broni: piech.
Przedmiot w r. 1939. - dwa ^{Kol. arm.} ~~plac.~~ 16 Dywizja Piechoty
i niniejsze stan.

Obecny przedmiot: Bram wartowniczy "E"

Data wpisania relacji: 4.12.1945.

Dokumentów (akt.) nie posiadam.

Notatek, wspomnień orobitnych nie posiadam.

Dotleni udział w sporządzeniu o dziełach 66 pp.
opracowanie w sprawie jom. w m. Murman u Końców
1940r. Opracowanie posiada ppłk. Popok Józef z-ca
dy 66 pp. Ponadto brałem udział w opracowaniu
dowódzkiej Kolumny am. 16 D.P. Opracowanie posiada
podobnie por. Pawłowski d-ca plut. parkowego.
Opracowanie u por. Huch 1946. u Murman.

Exrę II.

A. Mobilizacja.

218 Kolumna Am.: skład 1 of. 7 podof. i 105 strzelców. 7 duszów
uzbrojenie: 8 pist. 105 kłk. 1 rkm. (161 koci
zapatrzenie: na 2 dni żywność - 5 dni rąk sucha
mobilizacja: porządek mob. godz. x+13.
Kocier mob. godz. x+37.

Oddział był mobilizowany przez 66 pp. Chetmno
Po za materiałami broni (pistolety, 2 wozy, brzo
kocier i kocier) oddział był gotowy u nakarany
czasie. Po zmobilizowaniu d-ty 66 plutu stawa
gotowości, d-ca plutu oznaczył mnie na d-ty tego
oddziału, gdyż oficer przewidziany na to stanowisko
nie zgłosił się na mobilizację.

Stan moralny i fizyczny oddziału mobilizowanego
był dobry.

Przed rozpoczęciem działań uderzył oddział do 16 D.P.

B. Wzrost wojenne

BI 32I/2

7

zadanie kol. amun.: dostarczenie amun. dla art. dywizyjnej.
 Rozkaz otrzymany przez of. łącznikowego ustnie lub pisemnie
 na m. p. oddziału lub też w marszu.

1700J

W rozkazie byłemu nasze poinformowany:

- a) gdzie mamy pobrać amunicję - ile - i kiedy - droga -
- b) dokąd i komu dostarczyć am. - ile - kiedy - droga -
- c) kiedy i którą drogą będą pobierały am. inne kolony -
- d) stan zagrożenia lotniczego.

Walki ze wyjątkiem obrony p. lotniczej czynnej nie było żadnych.

Nie uszkodzono żadnego samolotu.

Straty własne od dnia 1. VIII 39 do dnia 17. IX 39. - 1 lekkie ranny
 1 ciężko ranny.

W dniu 29. VIII 39 otrzymany rozkaz pobrania am. na stacji kol. pod
 Gładziejowem. Po pobraniu am. oddział był rozmieszczony w sąsiednim
 miasteczku. Ludzie w stodółkach, konie w stajniach, wozy z amunicją
 rozmieszczone w parku majątku. Patrrole strzegły amunicji.

W dniu 1. IX 39 piorunowe bombardowanie. 3 samoloty ułp.

Z przeliczeń powstało tylko jedno. Strat żadnych. Słuch
 duch żołnierski b. dobry.

W dniach 2 i 3go IX 39. dostarczenie amun. - ataki lotniczych nie
 było żadnych, gdyż wszystkie ruchy odbywały się w nocy i w ciszy
 (z wielką precyzją)

Od dnia 3go wycofywanie się. Ataki lotniczy 1. w dniu 7. IX 39
 strat żadnych.

Z każdym dniem morale żołnierskie i odporność stale.

W dniu 7. IX 39. przekroczony oddział most na brzołę we Wroclawku.

Nastąpiła igrowa działalność w dostawie am. - Rozrosła się wiadomość,
 że w następnych dniach wojska nasze przystąpią do działań zaczep-
 nych. Morale żołnierskie b. już przysiężonych w tym czasie znacznie
 się wzrosło, tym bardziej, że zaczęły się pojawiać od czasu do czasu
 nasze samoloty.

W dniach od 9go do 11go IX 39. porwane marsze.

Słuch u żołnierskim wciąż wzrasta, gdyż pokonywa się to z zapowiedzią
 przejścia do działań zaczepnych.

W dniu 12. IX 39. wytrąca się stan niepewności. Kilikrotnie
 zmieniano rozkazy marszu - bridać przez goryczkę, co odbija się
 na żołnierskich. Goraz częściej słychać o zagonach panc. ułp.
 oraz widzi kilka samolotów ułp. Dnia 13. IX 39. widok rostrzeżenia
 jednego niemieckiego samolotu przez naszego myśliwca. Wjermie ułp. także
 coraz bardziej zbliżają się ogień art. ułp.
 W dniu 16. IX 39 silne bombardowanie w lasie pod Złoczowem.

C. Zakonienie walk.

BI 32 I 2

8

17005

Stara oddziału w dniu 17. IX. 39. - 1 of. 4 podof. 75 str.
 szef oddziału z 1 plut. wpl. i am. nie urocił.
 Stara oddziału dobry - wopatnienie dobre - przydatność do dalszych
 działań mała - wskutek silnych bombardowań.
 Na rozkaz szefa wbr. 16 D.P. oddział się spłoszył. Wobec rozpuszczenia
 zgrupowań podzieleno między istniejące.
 W dniu 17. IX. 39. otrzymuje rozkaz od szefa wbr. 16 D.P. uciecz-
 rowania na m. Flou jako szpic. W drodze w noc wzdłuż oddziału
 zostaje przydzielona do ostroży art. pod d-ctem wódcas pułkowi-
 ców Bohusz - Szyba. Z resztą (około 35 ludzi) wykonuje zadanie.
 Po całkowitym marszu (deszcz) w błocie i po silnym ostrelaniu
 przez art. wpl. zatrzymuje się, by meldować o niemożności kontynuowa-
 nia marszu wskutek całkowitego wyczerpania drogi. Za dnia przesuwa.
 Oddział maszeruje w mraz rozprowadzając się. Wszędzie widzi uciecz-
 kę od bezładnie oddziału. Maszeruje dalej drogami bocznymi,
 by dostać się do ptka zbornoego, oznaczonego w lasce na pt. urod.
 od m. Flou. W dniu 18. IX. 39. dostaje 2 18 ludźmi do wyznaczo-
 nego miejsca, lecz tu nie zostało nikogo. Postawieniem na własny
 ogień przebijając się w lasce. W dniach od 18. do 24. IX. 39.
 przebijając się nocami dostaje do m. Wysochod & 6 ma istniejących.
 Tam otoczony przez oddział niemiecki dostaje się do nievoli.

Część II. Wzrost Honoru

1. W czasie mobilizacji decyziono mi, że wielu ochotniczych ochotników
 wracało w końcu przeznaczonymi dla wojaka & powrotu, twierdząc, że
 mobilizacja jest ukonieczniona i woni nie potrzeba więcej.

Należało tych dywersantów aresztować.
 Konducja i utrzymanie łączności były duże. Najlepiej jednak do dyspo-
 zycji gonić honoru i wotery, można było je polować.
 Zostawiając pozostałości, opadał na duchu wskutek wyczerpania
 służbami wojennymi marszami nocnymi, tak, że trzeba było mocno
 go kontrolować w marszu, gdyż odwrócił się często wypadki wstąpienia
 na wronie i oddalenie od Holandii. Po tym, mimo, że wielu żołnierzy
 nie miało nigdy do wyznaczenia w Honim wyznajęli się z zadania naogół
 dobrze.

Kawor for.

Por. Powalowski Władysław
7 Polowy SKlep Oficerski
25-11-1945.

BI 32 I/3

9 3
SR 1699816 DP
art. urbo (pl. park)

Zgodnie z zarządzeniem Dowództwa Korpusu L. de. 2510/Op/Hist/45.
podaję poniżej moją relację z kampanii wrześniowej 1939 r.:

Kawaleria imię - Powalowski Władysław
Stopień - podporucznik
Stronnik do W.P. - rezewa
Ruchaj broni - uzbrojenie
Przybił 1. IX. 1939 - 16 D.P.
Zajmowane stanowisko - d-ca plutonu parkowego urbo.
Obiekt przybił - 7 Polowy SKlep Oficerski

Kotłki z prechizy działan wojennych zmiraztem przed
upadkiem w niewolę.

Okładka personalna: Kwatermistrz 16 D.P. - por. dypl. Harcaj
(obierny Szef Sztabu 5. H.D.P. Pptk Harcaj)

Szef Uzbrojenia - Kapitan Kurzawa
D-ca Plutonu Park. Urbo. - podporucznik Powalowski Władysław
2-pra ogniomistrz urbo. Zawadzki
Szef Plutonu - Plutonowy Przybyłowski
+ 48 podoficerów urbo. względnie niższych stopni służby
razem 51 ludzi w plutonie.

Uzbrojenie oraz zaopatrzenie: Karabinki piśk., mała kuchnia polowa,
2 woz. taboret, 4 kociołki poręcz. + 1 wieszak, 1 rower.

Przebieg mobilizacji: Pluton mobilizował się bez trudności
do 29. 8. 45, w którym to dniu objęciem wspomniany oddział
w Głodziejkach przy 16 P.A.L.-u. Tam zmobilizowany kwaterm.
z imieniem urbo. w Krakowie w dniu 23. 8. 45. Po odebraniu roz-
kazu bez przeszkód na stacji Kutyńskiej w Wilkowsku (16 km
pod Głodziejkami) pobratem na tabor Konny 16 D.P. amunicyj.
Stan moralny i fizyczny żołnierzy bardzo dobry tak odpo-
wiednie wzmocnieniu i trawieniu i rekreacji.

Przebieg wojenny - Zadanie Plutonu Park. Urbo.:

a) Pobieranie amunicyj dla 16 D.P. z Kutyńskiej stacji
względnie innych punktów rozstrzelanych na tabor bojowy
b) Wydawanie amunicyj w dwoj. punktach art. oraz
na wyznaczonych punktach piśk.

Do dyspozycji: Kolumna tab. por-ko Bugunewicza, Kolumna
tab. por. Karoc, Kolumna tab. por. Trubiszewicz, Kolumna
tab. por. Lyblan, + 36 wozów tab. boj. art. woz. pp. Zwierzycki.
Kolumny po 60 wozów + ca. 20 gospodarcze woz. Zapasy Konny.
4 dnia 1. IX. 1939 m. p. Plutonu Zielawa - woz,
Kolumna tab. Zielawa, Goryni, Bzdowa
Punkty rozstr. dwo. amunicyj - Maruna - Twiric - Ołkwin.

2 10

2-IX. 1935. Front ustępuje - punkt rozdz. amunicyj;
 północny Straj - kasa Wronie. 3/9 - północny Straj kasa Wronie,
 m. p. Kolumn tab. rejon Walszeina. **BI 32 I B**

3/4-39 pobranie amunicyj z dworca głównego Kowalewo.
 Od tej chwili brak łączności z ppłk. Tyłmanem wraz z resztą
 jego Kolumny. Prawdopodobnie wycofyje się na wzniesienie
 północnie od tej daty brak agniamistrza Sawackiego.
 Kreski Dworca Plub. Park. na północnych wozach tab. **16998**
 w nocy 3/4-39.

4/5 m. p. Pluton na wozach Kolumn w Palivodisna - las,
 Jakutowa. Kolumny pełne, załadowane 2. j. og. piech., 2. j. og. art.
 + 1. j. og. art. ciż.

5/6-39 przemarsz do Borsina wzdłuż rzeki. 7/9 przekroczenie
 Wiertki w Wiertawku. 8/9 postój - jezioro Wikaryjskie.

9/9 przemarsz przez Gonyi Darj na Kierunet Gastyun,
 10/9 i 11/9 w marzu. 10/9 postój - dworz. Trojki 11/9 stacja
 Borony. Reorganizacja Kolumn - uwolnienie amunicyj.
 ze stacji Kresno. 12/9 - przygotowanie do walki. 12/9 punkt
 rozdzielenia dzw. am. - wsi Borski, 14/9 punkt uzbrojenia am.
 wsi Stolica (przed Loricem), 14/9 i 15/9 punkt am. wsi Galenki
 14/15/16 pobranie am. ze stacji Kolejowej Gubelin,
 16/18 odwrót do Kiernosia - lasek.

18-go 9. 39. spienienie Kolumn - punkt na grupie piech.
 4000, konie na wartach przystają w lesku Kiernosie.
 Orobienie atakujemy wartę od Sępa Wsk. 1000. Kurawy prze-
 bieża się wraz z 80 ludźmi do Puszy Kampinowskiej.

18-go 9. 39 w marzu atakujemy ustrony wartę D-cy
 Gwizji Słk. Szynko-Bukun (obronie general) alicja sukcesie
 rena nad grupowaniem art. Płk. Ostapowicz. Funkcyj
 to po zameldowaniu się, atakujemy wzmocnionym 19. ta teży
 samego dnia. 18/18-9. marzu nocy do Galwanu Za-
 turkwi. 18. 9. 39 załadowana walka. Grupa am. art. at-
 akowa przez n-pla. Wzmocnionym 20. ta w marzu atakujemy
 oddziały art. przybyją się. Dostają ranny. Następnego
 dnia 19. 9. 39. dostają się do niwoli o godz. 5³⁰ rano. -

Przez całą akcję chwała morale i stan fizyczny żołnierzy
 b. dobry. Stan liniebrny zmatła i chwili rekonesansu chwały
 o 30% procent, przesłanie na skutek braku łączności, co
 miało miejsce już w ostatnich dniach walki.

Sposób Kapitulacji. Oddział po załadowanej walce 20 dnia
 i w nocy, utracony zamieszkał bronić się na skutek
 braku amunicyj. Orobienie zostatem ranny i znowu,
 z rannymi strzeleckiego promierony do szpitala, który
 mieści się w domu Zaturkwi. Komendant szpitala
 Mjr. Kolarowski, lekarni dalri mjr. Fyga, Mjr. Sikorski.

16998

③ 11

BI 32I/3

Uwagi Kosciwo: Trudności mat. nie zaistniały z uwagi
organizowania się Plutonu Parku Uzb. w marcu do 24/3.39.
W marcu adwokat n-plekcie lotnictwa nie porwał o
na marne obywatelstwo. Golem uniknięcia strat pomorski
adwokat się w roz. Przed kwitern wyztkie Kulurny
pawie zawsze były w ukryciu.

Biatańie V. s. Kulurny dawata się silnie we snaki na
Pomorze, zstancja na terenach, gdzie mienkat drugi
procent niemców. 3-go lub 4-go kwietnia 39. zraniony
został przez straż dywersanta Kpt. dypl. Stabanewski.
Prawdziwie - za dnia przy pomocy lustra - w roz. latorke
dekt. - z Kominia niemcy dawali snaki lotnictwa n-ple.
Spotykaniem takie na dachach chroggiemki o fol-
skich barwach usmierzono przede lub jednej na
dachach niemieckich przydzierzek grypdaarsto, a
wzrocie była brak mienkatów. 4/9 swoich obserwacji
stanowno twierdzi, że lotnictwo n-plekie posiadata
sieta zoznowi narozum.

Zoznowi mezo adwokat do Koina walk zezowali sim-
na Koin, postawnie wykazywali wyztkie rozkazy a
gohikulowk była ukarja skrytali za browi.

Pomorski Kuchnia polowa wbarne (Kuchars jak się ukarato)
był niemcem) już zginata 4-go kwietnia wyzowienie adwokat
otzymował (z braterku) ad Kulurny tab. 820 pot. Po-
gumowiera. Egite jednak brak była fizjowia niemce to
intensjone gndoi nie byli, nie narokali i wbarnym pre-
mytem izwili się.

Czuby cywilne. Na terenie Pomorza wielki ruch ewa-
kuacyjny - długi wyrost zapobane przez taber cywilny.
Na terenie wywiadu wernawskiego akcja ta ustaje.
Czuby strach przed wasim wykarata ludności cywilne.

Przyimz religijz nafiratem wzdruz mej
najlepnij panisii.

Amaturniki: Wtadytem ppor.

BI 32II/4
SPRWOZDANIE.

16.D.P

FR 1021. 1

1. Tylman Tadeusz ppor.-rez. 1.8.1902-starsz.1931.
2. 16 Dyw.piech. D-ca 817 kolm.Tab. Dyw.
3. Mob. 24.8.1939.- Mob. Kolm. Dyw.
Tworzenie kolumn dość sprawne i szybkie.W niektórych wypadkach Niemcy dostawiali najgorszą uprzęż i wozy, konie w dobrym stanie, Tworzenie kolumn trwało do 26.8. wyłącznie. Jedną z kolumn objąłem 25.8.br. z rozkazem wymaszerowania do miejscowości Wiewiarki, z kąd pobrałem amunicję Kb. i CKM. W pobliżu tej miejscowości rozlokowano kolumnę plutonami aż do dnia 1.9.39. W dniu 30.8.br. w godz.popołudniowych został dokonany przegląd kolumny przez Rtm. Skupa szefa Kolumn Tab. Dyw. Poza niektórymi datami innych dat nie pamiętam, gdyż mógłbym wprowadzić w błąd odpowiednie czynniki.
4. W dniu 1.9.br, około godz. 18-ej otrzymałem rozkaz D-twa Dyw. przewieźć amunicję do lasów Jarantowe obok maj. Niedźwiedz pow. Wąbrzeźno i zdać kolumnom pułk. które tam przybędą. W dniu 2bm. godz.wieczornych odebrałem powtórnie amunicję w lasu Wronie. W nocy z 2na 3-go bm. otrzymałem rozkaz wycofania się w kierunku obok Kowalewa na Dobrzyń-Golub do Węgiersk czy (Węgierki) pod Lipnem, z kąd około 5-go rozkazem Dyw. wycofania się do lasów Włocławskich po lewej stronie Wisły. W następnych rozkazach miałem wycofywać się w kierunku Gostynin i Gąbin. Łączność stale nawiązywana przez łączników konnych. W tym czasie amunicję nie zdawałem. W Gostyninie żyłem osobiście w D-wie Dyw. i tam ppułk Gliński bardzo zmęczony rozkazał mi pozostawić 2-óch łączników i czekać rozkazów w Gąbinie, tam też ostatni raz widziałem się z pułk. Switalskim. W godz. wieczornych około 8-go czy 9-go (nie pamiętam) poraz wtóry posłałem wachm. Ratajka do D-twa Dyw. Zameldował że D-twa niema a otrzymał rozkaz ustny od Kpt. Switalskiego by maszerować na Sanniki i Sochaczew, przy czym wspomniał że Dyw. maszerowała na Łowicz. Od tego czasu łączność z Dyw. utraciłem. Od tejże chwili na własną odpowiedzialność prowadziłem kolumnę w kierunku Warszawy, przekroczywszy Brodem Bzurę (most był spalony) pod Wyszogrodem. Przedtem na Sochaczew nie kierowałem się gdyż miasto płonęło i podobne czołgi Niemieckie tam były. Około 12bm. przechodziłem Kampinos kierując się do Modlina-Nowy Dwór. Z Nowego Dworu na Jabłonę i Warszawę. Do Warszawy przybyłem około 16 bm. i zameldowałem się w komendzie placu. Tam otrzymałem rozkaz przewiezienia amunicji którą posiadałem do Cytadeli. W tym czasie Cytadela była bombardowana i mjr. Sławik rozkazał mi Cytadelę opuścić. Powtórnie w komendzie placu otrzymałem rozkaz zgłosić się do koszar 1-go Daku, tam amunicję złożono i kolumnę umieszczono w Łazienkach. W Łazienkach pułk. którego nazwiska nie pamiętam dał mi rozkaz utworzenia 2-oh kolumn po 30-ci wozów i przekazaniu do 81-go i do 82-go pułku, które odebrali 2-aj podchorążowie. W godz. wieczornych 17 bm. otrzymałem rozkaz od tegoż samego pułkownika zebrania resztę koni luźnych i wozów i wymaszerowania do lasów Mociny. W ciągu następnych dni rozkazów nie otrzymywałem i z braku żywności dla ludzi i koni przeniosłem się do lasów Palmirowskich i tam za porozumieniem przyłączyłem się do 15-ej Dyw. W dniu 22 bm. maszeru-

Jąc spowrotem do Warszawy część Dyw. była już około godz. 14-tej odcięta przez Niemców i wkrótce zostaliśmy zabrani do niewoli.

5. Data sporządzenia sprawozdania w dniu 22.10,1945.

6. Obecny przydział: XV Tgrupowanie Szeregowych 2L B C K"

d-ca 6-tej komp. III Baonu

7. Podpis.

V. Sylwia
ppol.

BI 32 I / 4

BI 32 I / 5

143 ✓

14

Relacja z kolumny wojskowej 1939r.

SR 17006

16 DP. - sem / 10000 / 800

I. Nazwisko i imię: Lubkorski Władysław
 Stopień wojskowy: Podporucznik
 Stanowisko do St. wojsk.: Kierowa
 Rodzaj broni: Strzelba 2 drzewia
 Przychył w IX. 1939: Szpital polowy 803
 16 dywizji piechoty
 Najwyższe stanowisko: lekarz - dentysta
 Obecny przychył: Kierownik Prychylu
Dentystyczny 340 Szpitala wojennego
 Data spisania relacji: 7. VII. 1945

Wzrost, data urodzenia, państwo, urodzenie
 nie posiadane

II. Zostałem uwolniony dnia 24. VIII. 1939
 przez Kadrę Kaperową 8 Szpitala Obrzgowego
 w Toruniu. Po uwolnieniu otrzymałem
 przychył wojenny: lekarz - dentysta szpi-
 tala polowego 803 16 dywizji piechoty
 z rozkazem natychmiastowym. Uwolniony
 w m. Bogusławski w. m. Toruń ul.
 Młociński 24, w kata powieszona, gdzie
 zostałem przychylony do Przechyłu Prychylu
 Dentystyczny; w składzie:

2 lekarzy - dentystów
 1 podoficer
 6 szeregowych
 1 wóz tabacowy ze sprzętem

BT 32I/5

17006² 15

Dnia 27. 8. 39 mobilizacja szpitala pol. 803
 zostaje przekierowana i jako szpital
 wyznaczony ogólnie 14⁰⁰ z kwaterami celun
 maszyni miejscowości Ładryn pow. Wębrzesko
 gdzie przybył na miejsce w dniu 29. 8. 39.
 Dnia 30. 8. 39. szpital pol. 803 wraz z m. p.
 na najbliżej ziemskim (naszymi nie pamiętam)
 w odległości 20 km na południe od m. Gruchiszka.
 Na tym miejscu szpital pol. 803 wyjechał
 dwiatkami wojennymi w dniu 1. 9. 39. Ogólnie 14⁰⁰
 kierunkiem szpital. pol. otrzymuje rozkaz roz-
winięcia 2 sekcji szpitala. Ogólnie 19⁰⁰ na-
 czli napływają pierwszą kolumną. Przechodzą
 Sentystryma nie zostata rozwinięta. Dnia
 2. 9. 39 w południe szpital zostal obroszony
 bombami z 3 samolotów, które jechały
 z innymi rakietami w kierunku i kierunku nie wy-
 mierzony. Dnia 4. 9. ogólnie 14⁰⁰ szpital otrzymuje
 rozkaz ewakuacji. Kolumny w kierunku około
 200 zostali oddani do poligonu sanitarnego
 na stacji kol. Ostrowo. Sam szpital pol. wy-
 konat odjazd na trasie: Wębrzesko,
 Nowalesko, Golub, Lipno, Włocławek, Goety-
 nin dalej dotarł około 10. 9. 39. W tym
 czasie szpital polowy 803 nie był rozwinięty
 Dnia 12. 9. 39 szpital pol. przenieśli do m.
 Zychlin, gdzie rozwinęła 1 sekcja w fabryce
 maszyn Brown-Boveri. Dnia 15. 9. szpital
 przenieśli o 5 km na południe od Zychlina
 w dniu 16. 9. otrzymuje rozkaz wyjazdu
 na kierunek Mastki - przycemu zostaje

3. 16
17006

BI 32 I / 5

1. sekcja szpitala na miejscu, aby opiekować się
 pozostałymi ranionymi w liczbie około 60.
 Ponieważ Pomyślnieci kontynuują od pierwszego
 dnia wojny nie została wznowiona, z rozkazu
 Komandanta szpit. zostają wyznaczony do
 pomocy sier. sekcji por. lek. Mosur. W
 razie podjęcia akcji na bliskiej odległości
 sekcji ma się ewakuować po linii mar-
 szaki szpitala. W nocy z 16 na 17 pomyślnieci
 na Dworcu bataljon piechoty, którego dowódcą
 informuje nas, że szp. znajduje się w odległości
 5 km. marszu. Kierownik sekcji decyduje się
 na ewakuację wpełniel ranionych, z wyjątkiem
 rannych wozami szpitalnymi. O świcie sekcja
 natrafia na kolonnę naszych narych i okazuje
 się niemożliwym kontynuowanie marszu.
 Informacje zawiązieta wskazuje, że nastąpiło
 przesunięcie linii Brury. Wobec tego decyduje się
 dotrzeć do m. Maszki, aby dowiedzieć się o kier-
 unku marszu szpitala. O świcie tego
 dnia 17.9. następuje gwałtowne bombardowanie
 latwymi trwające cały dzień narkotek ergo tracą
 łączność z sekcją i usiłując odzyskać szpitala
 pol. 803. Dnia 18.9. o świcie dochodzą do m. Głaz
 i kato ptuducia słuchady do Brury. Po drodze
 między większe i mniejsze grupy żołnierzy z białymi
 flagami. Wraz z kilkoma oficerami i żołnierzami
 usiłując w nocy przejść Brurę, jednak tracimy
 orientację w lesie i o świcie dnia 19.9.39 po
 wyjściu z lasu dostają się do niemieckich.

Władysław Łojek
p.p.